№ 14. Dodatek do Przeglądu lékarskiego R. 1876.

BIURO REDAKCYI
Ulica Górnych Młynów,
Nr. 122.

Przedpłata dla prenumerujących Przegląd lékarski wynosi:
rocznie 2 złr w. a.
półrocznie 1 złr. w. a.

DWUTYGODNIK HIGIJENICZNY

Organ Towarzystwa lékarskiego krakowskiego i Towarzystwa lékarzy galicyjskich we Lwowie.
Poświęcony Higijenie publicznéj i prywatnéj, oraz sprawom Organizacyi służby zdrowia i stosunkom Zawodu lékarskiego.
Wydawany pod redakcyją
Doc. Dr. Grabowskiego i Prof. Dr. Janikowskiego
W KRAKOWIE.

Wychodzi w Krakowie
dwa razy na miesiąc,
w objętości ½ arkusza.

Przedpłata na sam Dwutygodnik higijeniczny wynosi:
w Krak. rocznie 2 zła. 20 c
„ półrocz. 1 zła. 10 „
z przesył. rocznie 2 zła. 50 „
„ półrocz. 1 zła. 25 „

Uchwały Towarzystwa lékarzy galicyjskich w przedmiocie obowiązków lékarzy względem swych kolegów i zawodu lékarskiego w ogóle.

(Referat Dr. Rożańskiego).

A) Przestrzeganie godności i powagi zawodu lékarskiego, tudzież czuwanie nad jego interesami z różnych stron zagrażanemi, jest obowiązkiem każdego lékarza w ogóle, w szczególności zaś każdego członka Towarzystwa lékarzy galicyjskich.

B) Poniżającém godność stanu lékarskiego jest w ogóle wszystko, co się nie zgadza z wysokiém stanowiskiem naukowém lékarza, lub właściwością jego powołania, która prócz nauki wymaga zaufania w charakter.

W szczególności zaś niegodnemi lékarza są:

1. Spekulacyje hańbiące, jak np. lichwiarstwo.

2. Wszelkie kłamliwe i chełpliwe ogłoszenia, w których lékarz

a) podnosi swe doświadczenie zawodowe,
b) obiecuje radykalne wyléczenie,
c) oznajmia gotowość léczenia listownego lub dostarczania lékarstw,
d) ofiaruje bezpłatne léczenie,
e) zawiadamia publiczność o posiadaniu tajemnego, nieznanego innym kolegom sposobu léczenia itp.

3. Wydawanie, ogłaszanie i rozprzedawanie szalbierczych broszur niby popularnych, traktujących objawy i léczenie pewnych chorób. Jedynym bowiem rzeczywistym celem takich piśmideł jest wyłudzanie pieniędzy i zwrócenie uwagi na autora; środkiem do tego celu korzystanie z obawy, wstydu lub zwątpienia chorych; skutkiem zaś obałamucenie ich umysłu, często pogorszenie choroby, a zawsze utrata zaufania i szacunku dla członków zawodu lékarskiego.

4. Zabiegi jawne czy tajne, w celu uzyskania w pismach nie lékarskich (szczególnéj dziennikach politycznych) pochwał swéj działalności lékarskiéj: szczęśliwych wyników léczenia, pomyślnych operacyj itp.

5. Podziękowania publiczne za bezpłatne léczenie, niemniéj świadectwa szczęśliwie dokonanéj kuracyi, ogłaszane na życzenie lub przyzwolenie lékarza.

6. Ordynowanie tak zwanych léków uniwersalnych nieznanego składu chemicznego.

7. Obejmowanie chorych bez poprzedniego upewnienia się, czy takowi nie są już w tym samym czasie léczeni przez którego z kolegów.

8. Odwiédzanie chorych w charakterze lékarza bez wiadomości i wyraźnéj woli ordynaryjusza.

9. Układy i związki z akuszerkami, faktorami, służbą hotelową w celu ściągnienia do siebie osób potrzebujących lékarza.

10. Wyłapywanie chorych i narzucanie im się pod jakąbądź inną formą.

11. W rozmowach z chorymi, rodziną ich i publicznością w ogóle nagany, otwarte uszczypliwe, lub dwuznaczne uwagi w przedmiocie umiejętności innych kolegów, metody ich léczenia, lub środków przez nich zalecanych.

12. Przy naradach lékarskich:

a) wszelkie i najlżejsze objawy rywalizacyi, zazdrości, lub niechęci;
b) wszelkie czynności, które mogą wyglądać w oczach chorego lub jego rodziny na chęć usunięcia lékarza ordynującego i zajęcia jego miejsca;
c) w ogóle zachowanie zdolne w jakikolwiek sposób utrudnić stanowisko lékarza ordynującego, zachwiać jego powagę i podkopać zaufanie do niego.

C) Przeciwną interesom zawodu lékarskiego jest zarówno wszelka czynność, jak niedbałość lékarzy, podkopująca stanowisko ich materyjalne, niemniéj osłabiająca wpływ ich na prawodawstwo w rzeczach dotyczących zawodu lékarskiego lub spraw zdrowia publ.

W szczególności zaś szkodliwą jest:

I) Wszelka czynność zdolna popiérać lub krzewić rozpowszechniony obyczaj wyzyskiwania lékarzy.

II) Obojętność i opieszałość lékarzy—

1. w ściganiu:

a) szalbierzów lékarskich wszelkiego rodzaju, jak akuszerek, babek wiejskich trudniących się léczeniem, hidropatów niedyplomowanych, takiegoż rodzaju homeopatów itd.;
b) osób używających nie należnych im, lub nie istniejących tytułów lékarskich; —

2. w staraniach koło

a) zniesienia ciążącego dotąd na lékarzach:
  α) ograniczenia wolności zarobku i
  β) przymusu zawodowego;
b) zreformowania nie odpowiednich wynagrodzeń za czynności sądowo-lékarskie;
c) urzeczywistnienia organizacyi zdrowotnéj gminnéj;
d) rozwoju istniejących towarzystw lékarskich, które w braku Izb lékarskich są dziś jedynemi ogniskami stanu lékarskiego;
e) zaprowadzenia Izb lékarskich.

Sprawozdanie Komisyi sanitarnéj M. Krakowa w sprawie rzeźni miejskiéj.

Przedstawione i przyjęte na posiedzeniu téjże Komisyi dnia 21 kwietnia 1876.

Referent Dr. Bolesław Lutostański.

(Dokończenie).

Przystępujemy teraz do ocenienia szczególnych budynków.

1) Dom administracyjny. Urządzenie jego odpowiada wszelkim potrzebom służby administracyjnéj, wskazanym w programie, i składa się: z biura zarządu (2 pokoje), biura weterynarza miejskiego (1 pokój), mieszkania zarządzcy (3 pokoje, kuchnia, spiżarnia). Mieszkania dla 2 stróży, dla każdego po jednéj izbie.

Komisyja sanitarna wnosi: aby okna biur wychodziły na zakład i zaopatrzone były w okiennice w kształcie stołów na zewnątrz się otwierające, aby strony do biur wchodzić nie potrzebowały.

Nadto komisyja sanitarna wnosi: aby urządzono wychodki i studnie z dobrą wodą do picia dla mieszkańców zakładu i przybyszów.

Wreszcie zdaniem komisyi dobro służby i nadzoru policyjno-lékarskiego wymaga, aby weterynarz miejski mieszkał w zakładzie i był niejako jego duszą. W razie uwzględnienia tego wniosku należałoby dom administracyjny powiększyć i urządzić mieszkanie dla weterynarza miejskiego, złożone z 4ch pokojów, kuchni i spiżarni.

2) Rzeźnia na bydło.

Zasadniczém dla komisyi było pytanie: czy rzeźnia ma być urządzoną według układu komorowego (*Kammersystem*); czy też według układu wspólnych szop osobnych dla bicia bydła, cieląt i baranów, tudzież trzody chlewnéj (*Hallensystem*)?

Po dokładném rozważeniu tego pytania komisyja przyszła do przekonania: że dla m. Krakowa, jak w ogóle dla miast liczących około 50,000 mieszkańców, układ wspólnych szop (*Hallensystem*) jest odpowiedniejszy, a to z następujących powodów:

Rzeźnie urządzone według systemu komorowego, według którego bydło bije się w pojedyńczych komorach, jak to się dzieje w wielkich miastach (Paryżu, Wiédniu, Berlinie, Brukselli, Medyjolanie, Marsylii itd.) są bardzo kosztowne: gdyż wymagają więcéj przestrzeni, ścian przedziałowych, słowem większéj powiérzchni kwadratowéj murów, co dla naszego miasta ze względów oszczędności nie zaleca się.

Ze względów higijenicznych i policyjno-lékarskich system komorowy przedstawia i tę niedogodność, że utrudnia przewietrzanie i oczyszczanie, oraz nadzór policyjno-lékarski.

Przykłady Hamburga, Augsburga, Stutgartu i Zurychu wskazują, iż dla miast od 20—80,000 mieszkańców liczących układ komorowy nie jest potrzebny: gdyż bicie bydła nie odbywa się na tak wielkie rozmiary, aby utrudniało czynność rzeźników i utrzymanie porządku.

W zasadzie przeto komisyja sanitarna oświadcza się za urządzeniem rzeźni według układu wspólnych szop, a mianowicie przyjmuje szkice do projektów, według których musi być urządzona osobna rzeźnia dla bydła i dla trzody chlewnéj.

Wystawienia osobnéj rzeźni dla cieląt i baranów komisyja nie uważa potrzeby: gdyż przy wielkich wymiarach rzeźni dla bydła dostateczną jest przestrzeń także dla bicia cieląt i baranów, które zresztą w razie potrzeby mogą być zabijane w proponowanych podcieniach, dających się z łatwością i małym kosztem zastosować do tego celu.

Ze względu jednak na miejscowe potrzeby i zwyczaje ludności starozakonnéj, tudzież uwzględniając życzenia zamożniejszych rzeźników: komisyja zgadza się na wybudowanie 4 komór, na końcach głównego budynku umieszczonych (2ch dla starozakonnych, 2ch dla chrześcijan), które zresztą nie psują architektonicznéj całości zakładu. Przytém komisyja wyraża życzenie, aby w przyszłości w razie potrzeby rozszérzania zakładu nowe budynki ze względów użyteczności i porządku stawiane były według systemu komorowego.

Rzeźnia dla bydła ma kształt prostokąta z 4ma występami na rogach umieszczonemi a obejmującemi pojedyńcze komory. Projektowana rzeźnia ma 540 metrów kwadratowych powiérzchni. Po odtrąceniu przejścia środkowego 180 metr. kwadr., pozostaje 360 metrów kwadr. Na jednę sztukę bydła wypada więc $10\frac{4}{5}$ metra, względnie $7\frac{1}{2}$ metra kwadrat., czyli przeszło 2 sążnie kwadr, na bicie jednéj sztuki,—przestrzeń, jakiéj nie mają wzorowe rzeźnie w piérwszorzędnych miastach stołecznych.

Każda komora ma 34,65 metr. kwadr. powiérzchni. Jednocześnie można więc bić w szopie wspólnéj sztuk 48, w komorach pojedyńczych sztuk 12, razem 60 czyli na dobę 120 sztuk bydła.

Wysokość szopy i komór do belkowania wynosi metrów 6; od belkowania do dachu, respective wysokość strychu, wynosi 2 metry.

Wzdłuż szopy przebiega przechód środkowy széroki 4 metry, zakończony dwiema bramami, do którego prostopadle idzie drugi, również széroki, przechód poprzeczny z dwoma wejściami dla bydła.

Wolne przejście wzdłuż ścian, w którém będą zawieszane po zabiciu na hakach cielęta i barany, wynosi $1\frac{1}{2}$ metra.

Pojedyńcze miejsca przeznaczone dla bicia każdéj sztuki będą numerowane. Wymiary szopy wspólnéj dozwalają ustawić pod każdym numerem potrzebne do robot rzeźnickich stoły ruchome mające najmniéj od 2ch do 4ch stóp kwadr. (0,1998—0,3996 metrów kwadrat.) powiérzchni.

Wzdłuż bocznych ścian szopy urządzone są od zewnętrz podcienia 3,7930 metrów (2 sążnie) szérokie, z przyrządami do wiązania, z podłogą ceglaną o należytym spadku. Podcienia te po wyasfaltowaniu z łatwością mogą być użyte do bicia w przyszłości cieląt i baranów.

Podłoga w szopie i komorach ma być ceglana, asfaltem wyłożona. Ma ona odpowiedni spadek do dwóch bocznych scieków, przebiegających po obu stronach wypukłego przejścia środkowego.

Na każde 15 metr. kwadr. powiérzchni przypada jedno okno (razem okien 24), mające 40 stóp kwadrat. światła (3,9963 metr. kwadr.); jeden otwór opatrzony gęstą kratą dla ścieku do spustów bocznych, mających 26.34 centymetr. (10 cali) średnicy; i jeden spust (kanał boczny) mający 45% spadku do głównego kanału, wyżéj opisanego.

Dwie windy ruchome (razem 48), 4 haki w wysokości $1\frac{1}{2}$—2 metr. umieszczone w odległości 80 centm. od ściany.

Dwa kurki od rur wodociągowych wzdłuż ścian przebiegających.

Do wentylacyi ma służyć otwiéranie okien i żaluzyj w dachu siodełkowym (*Reiterdach*), co zresztą przy wielkiéj sześciennéj przestrzeni może być dostateczném.

Komisyja sanitarna wnosi nadto:

Urządzenie wejścia do komór od wewnątrz, a nie od zewnątrz.

Ustawienie 24 płyt kamiennych (1 na 15 metrów kwadr. pow.) z pierścieniami żelaznemi do wiązania bydła za rogi.

Użycie rur kamionkowych (*Steingut*) do spustów bocznych.

Urządzenie pod każdym otworem, wiodącym do steku bocznego, małéj skrzynki mułowéj (Senkgrube), któréj spód ma być niżéj położony od poziomu spustu, służącéj do osadzenia części stałych zsiadłych i zapobiegania zanieczyszczeniu spustów i kanału.

Urządzenie wentylacyi w komorach.

Urządzenie dla lepszéj wentylacyi otworów pod oknami i we drzwiach opatrzonych kratami żelaznemi.

Wycementowanie, lub wyasfaltowanie, tudzież pomalowanie olejno na czerwono wszystkich ścian do wysokości 2 metrów.

Wszystkie drewniane części budynku mają być olejno pomalowane.

Urządzenie kolei żelaznéj dla wózków służących do wywożenia z rzeźni sztuk bydła i rozmaitych jego części.

Wreszcie urządzenie pod rzeźnią lodowni dla przechowywania mięsa, a to w celu, aby takowe, jak dotychczas, po jatkach i domach prywatnych nie było przechowywane. Miejsce odpowiednie znajduje się, więc trudności w urządzeniu nie będzie.

3) Rzeźnia na świnie, ma mieć 210 metr. kwad. powiérzchni czyli na jednę sztukę przypada 5 metr. □ (50 stóp kwadrat. około $1\frac{1}{2}$ sążnia kwadrat).

Wszystkie opisane szczegóły co do urządzenia podłogi i ścian, spustów, wentylacyi, oświetlenia, zaopatrzenia w wodę, wyżéj podane, stosują się do rzeźni dla świń.

Prócz tego mają się znajdować 2 kotły z ogniskami od zewnątrz, do wody wrzącéj. Nad kotłami mają być windy. Haki mają się znajdować na wysokości $1\frac{1}{2}$ metra i w odległości 60 — 80 centym.

4) Stajnie. Co do urządzenia stajen komisyja sanitarna ze stanowiska higijeny publicznéj i policyi lékarskiéj nic nie ma do zarzucenia.

W budynku przeznaczonym na pomieszczenie topielni łoju, płókalni, fabryki albuminu, machiny i kotłów parowych szczególne muszą być przedsięwzięte ostrożności ze względu na życie i zdrowie robotników i mieszkańców.

Komisyja wnosi w ogóle:

1. Urządzenie wspomnianych zakładów z zastosowaniem najnowszych technicznych ulepszeń. Topienie łoju ma się odbywać za pomocą pary, a gazy wydobywające się mają być wprowadzone do ogniska pod kotłem parowym w celu ich spalenia. (Metoda Foucou udoskonalona przez Grodhausa, Finka, Penniera).

2. Wszystkie przyrządy do macerowania służące i przyrządy do topienia szczelnie mają być zamknięte.

3. Wszelkie suszenie i parowanie ma się odbywać przy wielkim ciągu powietrza w suszarniach (*Trockenkammern*) zamkniętych.

4. Wszystkie zbiorniki dla cieczy gnijących i smrodliwych mają być murowane, wycementowane i asfaltem wyłożone.

5. Wszelkie odpadki od wzmiankowanych fabrykacyj mają być dezinfektowane, najśpieszniéj ziemią przysypane i wywożone.

6. Ciecze odpadkowe mają być klarowane i poprzednio odwietrzane w osobnych klarowniach (*Klärbassin*), zanim wpuszczone zostaną do kanału.

7. Zakłady mają mieć dostateczną ilość zlewów i spustów wewnętrznych, najstaranniéj urządzonych.

8. Zakłady wzmiankowane mają być zaopatrzone w jak największą ilość wody.

9. Podłogi i ściany mają być asfaltowane.

10. Należy urządzić wzorową wentylacyję za pomocą odpowiedniéj ilości cew ciągowych (*Dunstschlauch, Zugesse*) ponad dach wychodzących.

ZJAZDY LÉKARSKIE.

Uchwały Wiecu delegatów niemieckich Towarzystw lékarskich odbytego w Dyseldorfie w d. 28 czerwca r. b.

I. Pod względem obowiązku zawiadamiania władzy.

1) Lékarze nie życzą sobie zaprowadzenia obowiązkowéj statystyki chorobliwości pod względem chorych nie znajdujących się w zakładach publicznych, lecz chcą ją zastąpić pracami pojedyńczych lékarzy i towarzystw.

2) Popiéranie bez wszelkiéj własnéj korzyści statystyki śmiertelności, mającéj się zaprowadzić na życzenie lékarzy, jest obowiązkiem tychże jako wnioskodawców.

3) Dobro publiczne wymaga, aby lékarze chętnie poddali się obowiązkowi zawiadamiania władzy o zaszłych przypadkach choroby, o ile zawiadomienie to ma ochronę zdrowia na celu, t. j. donoszenia ochronnego (*prophylactische Anzeigepflicht*). Zdanie to wyraża, że zgodzić się można tylko na obowiązek mający na celu ochronę przed chorobami zaraźliwemi lub dobro publiczne narażającemi, ale nie można zgodzić sią na obowiązek zawiadamiania władzy w celach czysto statystycznych.

4) Obowiązek zawiadamiania władzy istnieć powinien:

a) w każdym przypadku ospy, cholery, duru wysypkowego, wścieklizny, nosacizny, wąglika, włośnicy i gorączki połogowéj;

b) za osobném zaś postanowieniem władzy miejscowéj w przypadkach gwałtownego wybuchu zarazy, lub znacznego szérzenia się téjże przez czas jéj trwania: w durze brzusznym, w czerwonce, błonicy, płonicy, w zapaleniu spojówki wiewiórowém i durze powrotnym.

5) Oprócz na lékarzach obowiązek zawiadamiania władzy ciążyć powinien co do cholery i ospy także na głowach rodzin, a w braku tychże na właścicielach domów lub zakładów, a co do gorączki połogowéj na akuszerkach.

6) W ustawie określającéj obowiązek zawiadamiania władzy koniecznie mieścić się powinny przepisy, co do dalszego postępowania z doniesieniem. Mianowicie należy tu zamieścić, że wciągu 24 godzin winien być zawiadomionym odpowiedni urzędnik lékarski.

Odrzucono wniosek, aby obowiązek zawiadamiania władzy rozciągnąć także na nielékarzy trudniących się léczeniem chorych.

II. Uchwalono, że agitacyja pojawiająca się w niektórych krajach niemieckich przeciw państwowym ustawom o szczepieniu ospy ochronnéj jest bezzasadną i wiec oświadczył się za utrzymaniem tych ustaw w mocy obowięzujących.

III. Wiec wyraził nadzieję, że wszystkie stowarzyszenia lékarskie w ciągu roku bieżącego uchwalą postanowienia odnoszące się do wzajemnych stosunków lékarzy między sobą i do stosunków zachodzących między

lékarzami a publicznością w sposób wymagany przez prawdziwe koleżeństwo i godność stanu lékarskiego. Uchwały pod tym względem zapadłe winny pojedyńcze stowarzyszenia nadesłać do wydziału wykonawczego związku niemieckich towarzystw lékarskich.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= **Kraków** d. 29 lipca.—W dniach 31 lipca, 1 i 2 sierpnia odbędzie się w Wiédniu wiec delegatów Towarzystw lékarskich monarchii rakuzkiéj. Jako przedstawiciel krakowskiego Towarzystwa lékarskiego, udaje się do Wiédnia Prof. Dr. Oettinger; towarzystwo zaś lékarzy galicyjskich reprezentować będą Dr. Rożański lékarz szpitalu powszechnego we Lwowie, Dr. Bulikowski lékarz praktykujący we Lwowie, Dr. Feigel prosektor szpitala powszechnego we Lwowie i Dr. Janowski lékarz powiatowy w Skałacie. Przedmiotem obrad będą sprawy zawodu lékarskiego (p. Program obrad w Przegl. lékar. Nr. 15), a między innemi na wniosek Towarzystwa lékarzy galicyjskich także sprawa wynagrodzeń za czynności sądowo-lékarskie, która w ostatnich czasach tyle rozgłosu nabrała. W tym przedmiocie komisyja wyznaczona przez Towarzystwo lékarzy galicyjskich wypracowała obszerny, bardzo szczegółowy referat, obejmujący zestawienie wszelkich postanowień w tym względzie obowięzujących, oraz zmian, których zaprowadzenie pożądanémby było. Referat ten w tych dniach został drukiem ogłoszony, a zwracamy nań szczególniejszą uwagę lékarzy sądowych, jako najwięcéj w téj sprawie interesowanych.

* **Peszt.** W skutek licznych i bardzo słusznych odezw starszego fizyka, zwiérzchność tutejszéj gminy izraelickiéj postanowiła, że odtąd obrzezacze (*Beschneider*) obowiązani będą do każdego obrzezania obrządkowego wzywać lékarza; na przyszłość zaś tylky lékarze i chirurgowie mają być obrzezaczami. (*Aerztl. Intell. Bl.* 26. 1876)

Swiatłe to postanowienie zasługiwałoby i u nas na naśladowanie.

= **Berlin.** Radca lékarski Dr. Finkelnburg z Bonny został mianowany tajnym radzcą i członkiem państwowego urzędu zdrowotnego.

Udaje się on na kilka miesięcy do Anglii dla badania urządzeń higijenicznych tego kraju, o których już w r. 1874 wydał bardzo cenną pracę.

* **Mnichów.** Dekret królewski z dnia 16. maja r. b. opiéwa, na mocy ustawy karnéj policyjnéj, że przy zakładaniu nowych ulic przepis policyi miejscowéj może nakazać względem rozkładu budowli układ otwarty czyli pawilonowy, jeżeli potrzebę takiego systemu dla zdrowia uzna właściwa władza techniczna, którą w Mnichowie jest rada zdrowia, w innych zaś miejscach lékarz urzędowy w porozumieniu z komisyją zdrowia, gdzie taka istnieje. W tych razach mogą téż być wydane przepisy co do wysokości i długości gmachów, wielkości odstępów między niemi i zabudowania podworców. (*Aerztl. Intell. Bl. 23. 1876*).

= **Bruksella.** Na wystawę przedmiotów mających styczność z higijeną i z ratowaniem w naglych przypadkach, niedawno tu otwartą, przysłano z Belgii przedmiotów 452, z Niemiec 307, z Francyi 245, z Anglii 244, z Rosyi 143, z Włoch 97, z Austryi 70, z Danii, 56, ze Szwecyi i Norwegii 79, z Holandyi 25, z Węgier 11, wreszcie ze Szwajcaryi 9.

Odkładając opis szczegółowy niektórych przedmiotów do czasu późniejszego, przytaczamy najwybitniejsze przedmioty w szczegółowych wystawach każdego kraju.

W oddziale austryjackim zasługuje na uwagę pociąg ambulansowy wystawiony przez wielkiego mistrza kawalerów maltańskich, daléj plany i sprawozdania odnoszące się do olbrzymich robót regulacyi Dunaju.

Oddział rosyjski ma być w ogóle najciekawszym, a w szczególności ciągle wabi widzów muzeum pedagogiczne i gabinet higijeniczny, założone przez Państwo, a przeznaczone na użytek zakładów wychowawczych ministerstwa wojny.

W oddziale niemieckim odznacza się model więzienia na 1.500 więzniów nadesłany przez ministerstwo sprawiedliwości w Berlinie i model szpitala barakowego zrobiony podług rysunku księżniczki Następczyni Tronu, oraz plany kanalizacyi Gdańska.

W oddziale angielskim zasługują na uwagę modele kajut na statkach, zawierające wszystko to, co się może przyczynić do wygody i ochrony płynących, — daléj nowy sposób przyczepiania wagonów na drogach żelaznych, przyrząd samoruchowy, wynaleziony przez P. Brokelbanka, zapobiegający nieszczęsnym przypadkom, na jakie narażają się robotnicy zmuszeni wagony z sobą łączyć.

Z najliczniejszego oddziału belgijskiego przytoczyć wypada najudatniejszy model szkoły i domu dla robotników, a z włoskiego przytulki nadmorskie przeznaczone dla dzieci zołzowych z wielkich miast, oraz szkoły dla dzieci na krzywicę cierpiących, istniejące w Turynie i Medyjolanie.

Niederlandzkie towarzystwo lékarskie wystawiło bardzo pouczający atlas porównawczéj śmiertelności w Holandyi, a towarzystwo poprawy higijeny publicznéj swe roczne sprawozdania.

W oddziale szwedzkim i norwedzkim zasługują na wzmiankę plany łaźni i pralni publicznych, oraz opis budynków parowych kuchni publicznych.

Do liczniejszych oddziałów należy także francuzki, w którym różne przetwory farmaceutyczne ważne zajmują miejsce, oraz wystawa miasta Paryża dotycząca różnych urządzeń higijenicznych.

Szkoda, że z powodu równocześnie odbywającéj się wystawy powszechnéj w Filadelfii w rzędzie wystawców brak Amerykanów. Oddział narodu tak praktycznego, w którego kraju urządzenia higijeniczne tak są wydoskonalone, byłby bardzo ciekawym i pouczającym dla Europy, a zarazem uzupełniałby obraz wszelkich zdobyczy na polu higijeny.

Redaktor odpowiedzialny: Prof. Dr. St Janikowski.

Nakładem Dr.ów Grabowskiego i Janikowskiego.

W drukarni Uniwersytetu Jagiell. pod zarządem Ign. Stelcla.